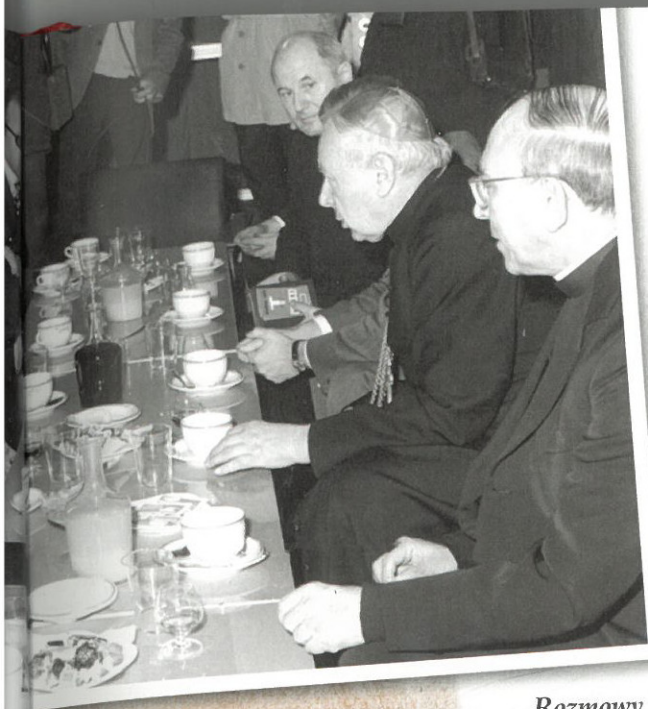




Rozmowy przedstawicieli władz PRL z prymasem i kardynałem Casarolim.

W odwecie władze komunistyczne rozpoczęły hulaśliwą kampanię propagandową pod hasłem: *Nie zapomnimy i nie przebaczymy* oraz odmówiły wydania paszportu prymasowi Polski i nie zgodziły się na przyjazd do Częstochowy na uroczystości milenijne papieża Pawła VI. Władze PRL-u zorganizowały także konkurencyjne uroczystości Tysiąclecia Państwa Polskiego. W dniach 3 i 4 maja 1966 r. do Jasnej Góry przybyła ponadmilionowa rzesza pielgrzymów. Prymas Polski wraz z całym episkopatem oddał Polskę Matce Bożej na wieczystą własność, w Jej macierzyńską niewolę miłości. Uroczystości milenijne stały się wielkim duchowym zwycięstwem Kościoła.

Przełom lat 60. i 70 XX w. to czas poważnych społecznych protestów oraz wściekłych i krwawych ataków władz. Wobec wydarzeń marca 1968 r. prymas Polski zajął jednoznaczne stanowisko i nazwał antysemityzm cieniem odnowionego rasizmu, w którego imię my rzekomo bronimy naszej kultury [...]. Nie tą drogą! Nie drogą nienawiści! Po tragicznych wypadkach na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. kardynał wypowiedział wstrząsające słowa: *Wasz ból jest naszym wspólnym bólem. Gdybym mógł w poczuciu sprawiedliwości i ładu, wziąć na siebie całą odpowiedzialność za to, co się ostatnio stało w Polsce, wziąłbym jak najchętniej... Bo w Narodzie musi być ofiara okupująca winy Narodu... Jakżebyśmy chcieli w tej chwili – gdyby ta ofiara przyjęta była – osłonić wszystkich przed bólem, przed męką.*

Pogrzeb prymasa w kościele seminaryjnym w Warszawie 31 maja 1981 r.



Koniec lat 70. przyniósł największe zwycięstwo prymasa Polski. Po śmierci Pawła VI i krótkim pontyfikacie Jana Pawła I 16 października 1978 r. papieżem został kardynał Karol Wojtyła, arcybiskup krakowski, który przyjął imię Jana Pawła II. Prymas Tysiąclecia profetycznie pisał o nadziejach związanych z pontyfikatem Papieża Polaka: *Z tym dziejowym głosowaniem w Sykstyń, w obliczu Sądu Ostatecznego, łączono nadzieje, że może ten wybrany przez Boga Dawid, który nie ma doświadczenia władania orężem Goliatowym – zdoła rzucić wszystkich na kolana przed Ojcem ludów i narodów i przekonać o potędze doświadczonej wiary, bohaterkiej modlitwy, życia w ładzie nadprzyrodzonym, miłości społecznej, w poszanowaniu praw ludzi i narodów – jako jedynej broni, wiodącej do pokoju Chrystusowego w Królestwie Chrystusowym.*

Pragnę, by naród pozostał wierny

W czerwcu 1979 r. odbyła się pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Prymas Polski towarzyszył Ojcu Świętemu na każdym etapie wizyty. Wziął m.in. udział w spotkaniu w Belwederze Jana Pawła II z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim.

W marcu 1981 r. Stefan Wyszyński zapadł na śmiertelną chorobę. Po zamachu na Jana Pawła II stan zdrowia prymasa Polski się pogorszył. W pałacu przy ulicy Miodowej 16 maja 1981 r. Stefan Wyszyński przyjął sakrament chorych. Zmarł 28 maja 1981 r. w uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, o godzinie 4.40.

Miliony ludzi dzięki telewizji zobaczyły 31 maja 1981 r. na placu Zwycięstwa w Warszawie wielki prosty krzyż, obraz Nawiedzenia Matki Bożej i trumnę z napisem: *Prymas Polski. Maryja – Matka Jezusa Chrystusa i Matka Prymasa Tysiąclecia – przeprowadziła go przez życie na plac Zwycięstwa. Jego zwycięstwa.*

W swoim testamentie, zdeponowanym w 1969 r. na Jasnej Górze, napisał: *Kościółowi w Polsce służyłem według najlepszego mojego zrozumienia Jego sytuacji i potrzeb. Chciałem obronić Kościół przed zaprogramowaną ateizacją i przed „falszywymi braćmi”, którzy na własną rękę uprawiali nieuczciwą politykę kościelną w dziedzinie państwowej, przed nienawiścią społeczną doktrymalnie zachwalaną, przed rozwiązłością, której odgórnie patronowano. Uważam sobie za łaskę, że mogłem z pomocą Episkopatu Polski przygotować Naród – przez Wielką Nowennę, Śluby Jasnogórskie, Akt Oddania Narodu Bogurodzicy w macierzystą niewolę Miłości i Społeczną Krucjatę Miłości – na nowe Milenium. Gorąco pragnę, by Naród Polski pozostał wierny tym zobowiązaniom.*